

STRAŻACY POĆWICZĄ Z ŻOŁNIERZAMI KORPUSU NATO W SZCZECINIE?

Przedstawiciele Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego zapoznali się na początku września ze strukturą, organizacją i funkcjonowaniem Obrony Cywilnej Kraju w Polsce oraz Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Celem było sprawdzenie możliwości wypracowania współpracy z Szefem Obrony Cywilnej Kraju w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa w kraju.

Do spotkania, w którym uczestniczył komendant główny Państwowej Straży Pożarnej Szef Obrony Cywilnej Kraju gen. brygadier Leszek Suski i zastępca szefa Sztabu Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego (WKP-W) gen. brygady Kay Brinkmannem, doszło w siedzibie Komendy Głównej PSP. Jego przedmiotem było pozyskanie informacji przez z-cę szefa Sztabu WKP-W nt. struktury, organizacji i funkcjonowania Obrony Cywilnej Kraju w Polsce oraz Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Celem było natomiast sprawdzenie możliwości wypracowania współpracy z Szefem Obrony Cywilnej Kraju w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa w kraju.

Komendant główny PSP/szef OCK przedstawił m.in. zagadnienia dotyczące historii OCK w Polsce; struktury, organizacji i funkcjonowania OCK obecnie; planów na przyszłość w zakresie organizacji OCK, w tym założenia projektu ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej; organizacji i funkcjonowania KSRG; roli jednostek ochotniczych straży pożarnych w KSRG oraz systemu finansowania ochotniczych straży pożarnych. Zastępca szefa Sztabu WKP-W przekazał natomiast informacje dot. struktury, funkcjonowania i zadań Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego.

Jak podkreśla PSP, informacje mają zostać przeanalizowane pod kątem możliwości wypracowania kolejnych uzgodnień planistycznych w zakresie bezpieczeństwa państwa. Co więcej, pojawić się miały deklaracje dotyczące m.in. rozwinięciem dalszej współpracy np. w formie wspólnych ćwiczeń.

Czytaj też: [Prawie 84 mln na "zapewnienie gotowości bojowej" strażaków](#)

Z ramienia Komendy Głównej PSP w spotkaniu uczestniczyli również nadbryg. Marek Jasiński – zastępca komendanta głównego PSP, st. bryg. Andrzej Dobrzeńcki – zastępca dyrektora Biura ds. Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, mł. bryg. Radosław Moraczewski – p.o. zastępca dyrektora Gabinetu Komendanta Głównego, mgr Adrian Bucalowski – naczelnik wydziału w Biurze Współpracy Międzynarodowej, mgr inż. Zbigniew Szor – st. specjalista w Biurze ds. Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Z ramienia WKP-W w spotkaniu uczestniczył również ppłk Piotr Kowalski – oficer koordynacyjny Sztabu WKP-W.

Gotowi do akcji

Wielonarodowy Korpus Północno-Wschodni powstał w 1999 r. List intencyjny o jego utworzeniu został

podpisany przez Polskę, Niemcy i Danią w 1998 r. - jeszcze przed wejściem Polski do NATO. Oficerowie z tych trzech państw, najliczniej reprezentowanych w Korpusie, rotacyjnie zajmują najwyższe stanowiska dowódcze i sztabowe.

Od czerwca 2017 r. szczeciński Korpus funkcjonuje jako Dowództwo Sił Wysokiej Gotowości. Odpowiada za wszystkie jednostki oraz siły lądowe NATO znajdujące się na tzw. wschodniej flance, poczynając od Jednostek Integracji Sił NATO, a kończąc na wielonarodowych batalionowych grupach bojowych, rozmieszczonych w Polsce, Estonii, na Litwie i Łotwie w ramach tzw. wzmocnionej wysuniętej obecności.

Czytaj też: [Strażacy chcą więcej. Pensje w PSP nie są "proporcjonalne do rangi wykonywanej służby i pracy"](#)

Jeśli zaszłaby taka konieczność, Korpus jest także gotowy do natychmiastowego dowodzenia zarówno wojskami stacjonującymi już teraz na wschodniej flance, jak i elementami Sił Odpowiedzi NATO, w tym tzw. szpicą, a zatem do przejęcia odpowiedzialności za prowadzenie wszystkich operacji lądowych Sojuszu w rejonie Morza Bałtyckiego.

Obecnie korpus tworzony jest przez personel z 16 państw - 3 kraje założycielskie: Dania, Niemcy i Polska; a także: Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Chorwacja, Węgry, Szwecja, Turcja, Wielka Brytania i USA.

Czytaj też: [Za stary do służby. Gen. Suski o wiekowym ograniczeniu przyjęcia do PSP](#)

Dowódcą Korpusu jest generał broni Sławomir Wojciechowski. Generał przejął dowodzenie blisko czterystuosobowym sztabem od generała broni Manfreda Hofmanna we wrześniu 2018 roku. Od początku istnienia Korpusu stanowisko najważniejszego oficera obsadzają rotacyjnie co 3 lata polscy i niemieccy generałowie. W czasie, kiedy Korpusem dowodził Hofmann stał się on najwyższym dowództwem NATO na wschodzie Sojuszu, ze szczególnym uwzględnieniem rejonu Morza Bałtyckiego.